№ 189. Piątek 19. Sierpnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłat y pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych w Lwowie, w Przemyślu, Złoczowie, Samborze, Stanisławowie, Rzeszowie, Krakowie, Tarnopolu, Tarnowie, i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu lipcu 1864.

(Ciąg dalszy.)

VIII. C. k. sąd wojenny w Tarnopolu.

I. Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1. Michał *Saltern* recte *Salternik* z Zubca, 22 l., urlopnik, na 30 kijów (obciążony sprzeniewierzeniem). — 2. Wacław *Markowski* z Cygan, 47 l., leśniczy prywatny, na 2 miesiące więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 1 miesiąc. — 3. Albin *Przypiliński* z Kopczyniec, 17 l., praktykant gospodarstwa wiejskiego, na 1 miesiąc więzienia. — 4. Władysław *Wiszniewski* z Kupczyniec, 30 l., kasyer kameralny, na 3 miesiące więzienia. — 5. Marcin *Mendel* z Niźniowa, 25 l., parobek, uwolniony z braku dowodów. — 6. Jan *Krajewski* z Janowa, 24 l., malarz pokojowy i czeladnik kowalski, na 2 miesiące więzienia. — 7. Wojciech *Cellner* z Dolżanki, 27 l., ekonom, uwolniony z braku dowodów. — 8. Wincenty *Bosacki* z Czapowic, 20 l., terminator kominiarski, na 10 tygodni więzienia. — 9. Hyacynt *Zurowski* z Graziowy, 29 l., rządzca dóbr, na 8 miesięcy więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu.

II. Za zbrodnię gwałtu publicznego §. 81. k. k.

10. Semko *Wejwanko* z Nagorzan, 34 l., kmieć, na 4 miesiące więzienia, zaostrzonego założeniem kajdan (obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym).

III. Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym.

11. Semko *Lachowiecki* z Toustego, 50 l., kmieć, na 3 dni aresztu. — 12. Roman *Błocha* z Łanowiec, 20 l., urlopnik, uwolniony z braku dowodów. — 13. Emeryk *Bojarski* z Bilczego, 22 l., syn dzierzawcy dóbr, na 8 dni aresztu. — 14. Iwan *Halczyń* z Pieńkowiec, 52 l., chałupnik, na 6 dni aresztu. — 15. Jewka *Halczyń* z Pieńkowiec, 49 l., żona chałupnika, na 6 dni aresztu. — 16. Iwan *Czerkal* z Pieńkowiec, 27 l., urlopnik, na 20 kijów. — 17. Maćko vel Grzegorz *Juśkow* z Wasylkowiec, 44 l., kmieć, na 14 dni aresztu. — 18. Hryń *Hołodnyuk* z Wasylkowic, 44 l., kmieć, na 14 dni aresztu. — 19. Andruch *Szepelawy* z Skarodyniec, 57 l., kmieć, na 14 dni aresztu. — 20. Iwan *Szepelawy* z Skorodyniec, 27 l., urlopnik, na 14 dni aresztu. — 21. Szczepan *Koziuk* z Skorodyniec, 27 l., syn kmiecia, na 14 dni aresztu. — 22. Ilko *Burlak* z Łanowiec, 32 l., kmieć, na 14 dni aresztu z 2 razowym postem. — 23. Alfred hr. *Borkowski* z Mielnicy, 29 l., właściciel dóbr, uwolniony z braku dowodów. — 24. Józef *Chrupało* z Bucyk, 40 l., kmieć i 25. Fedko *Chrupało* z Bucyk, syn kmiecia, 19 l., każdy na 14 dni aresztu, w drodze łaski obadwaj uwolnieni. — 26. Stefan *Demidas* z Sadzawki, 37 l., kmieć, na 14 dni aresztu, zaostrzonego 2 razowym postem. — 27. Mikołaj *Mandyczewski* z Luczy, 59 l., dzierzawca dóbr, uwolniony z braku dowodów. — 28. Ilko *Hładyk* z Toustego, 34 l., kmieć, na 14 dni aresztu.

IV. Za przekroczenie przeciw publicznej spokojności i porządkowi.

29. Stefan *Stachów* z Suchawiec, 40 l. parobek, na 8 dni ścisłego aresztu.

V. Za przekroczenie obwieszczeń z 28. i 29. lutego 1864.

30. Józef *Krajczuk* z Zaścianki, 16 l. uczeń gymnazyum, na karę pieniężną w kwocie 15 złr., lub 3 dni aresztu — w drodze łaski uwolniony. — 31. Artur hr. *Gołuchowski* ze Lwowa, 56 l. właściciel dóbr, na karę pieniężną w kwocie 30 złr. — 32. Hipolit *Krzyżanowski* z Osowiec, 46 l. kmieć, na karę pieniężną w kwocie 25 złr. i utratę broni. – 33. Józef *Soboleski* z Duplisk, 52 l. oficyalista prywatny bez służby i 34. Wincenty *Sobolewski* z Żyrawki, 60 l. oficyalista bez służby, każdy prócz utraty amunicyi, na karę pieniężną w kwocie 25 złr. lub 8 dni aresztu, ze względu na późny wiek i ubóstwo, w drodze łaski uwolnieni. — 35. Feiwel *Ebner* z Sadagóry, 43 l. dzierzawca gorzelni, na karę pieniężną w kwocie 20 złr. — 36. Sydor *Wawryk* z Laskowiec, 30 l. kmieć, na 4 dni aresztu. — 37. Fedko *Dębczuk* z Tarnałoki, 40 l. gajowy prócz utraty broni, na 8 dni aresztu. — 38. Uscher *Laude* z Ułaszkowiec, 33 l. kramarz, prócz utraty amunicyi, na karę pieniężną w kwocie 10 złr. — 39. Michał *Mohilowski* z Koropca, 42 l. dzierzawca dóbr, na utratę amunicyi i karę pieniężną w kwocie 25 złr. — 40. Ignacy *Domski* z Troyszer, 64 l. wysłużony strażnik finansowy, na utratę broni, i karę pieniężną w kwocie 30 złr. w drodze łaski kara zniżona na 15 złr. — 41. Pańko *Kuchar* z Toustego, 48 l. czeladnik młynarski, na utratę broni i 8 dni aresztu.

C. k. sąd wojenny w Tarnopolu.

9. C. k. sąd wojenny w Tarnowie.

I. Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1. Alexander *Fox* z Gumnisk, 21. l. oficyalista prywatny, na 5 miesięcy więzienia, (obciążony przekroczeniem obwieszczenia z 29. lutego 1864. — 2. Wojciech *Dorys* z Kędzierny, 22 l. parobek, prócz wynagrodzenia szkody, na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, (obciążony zbrodnią kradzieży). — 3. Franciszek *Lipiński* z Polski, 73 l., na 5 miesięcy więzienia, obciążony przekroczeniem kradzieży i oszustwa, (już karany za oszustwo, kupno cudzych towarów, i kradzież). – 4. Antoni *Zielonka* z Lisowca, 60 l. rządca dóbr z wliczeniem aresztu śledczego, na 10 miesięcy więzienia, obciążony przekroczeniem obwieszczenia z 29. lutego 1864. — 5. Paweł *Zieliński* z Kleczan, 46 l. właściciel dóbr z wliczeniem aresztu śledczego, na 12 miesięcy więzienia, (obciążony przekroczeniem obwieszczenia z 29. lutego 1864). – 6. Bonawentura *Riedel*, 42 l. z Otfinowa, dzierzawca dóbr, na 6 tygodni więzienia. — 7. Jan *Skerliński* z Krzywałk, 42 l. plenipotent, uwolniony z braku dowodów. — 8. Ludwik *Trzeska* z Brzezia, 41 l. ekonom, uwolniony z braku dowodów. — 9. Franciszek *Ossowski* z Koniuszowy, 33 l. ekonom, uwolniony z braku dowodów. — 10. Antoni *Droszcz* z Dzikowa, 38 l. woźnica, na 4 tygodnie więzienia, w drodze łaski uwolniony. — 11. Roman *Trompeter* z Wolicy, 33 l. właściciel dóbr, prócz zwrotu kosztów, na 8 miesięcy więzienia, (obciążony zbrodnią ciężkiego obrażenia ciała).

II. Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym.

12. Salamon *Hollander* z Radomyśla, 48 l. majster krawiecki, na 8 dni aresztu zaostrzonego 2 razowym postem. — 13. Wolf *Schleim* z Tarnowa, 29 l. izraelita szynkarz, uwolniony z braku dowodów. — 14. Walenty *Skórski* z Zaduszník, 23 l. wyrobnik, prócz wynagrodzenia szkody, na 5 miesięcy więzienia, (obciążony zbrodnią kradzieży).

III. Za przekroczenie obwieszczenia z 29. lutego 1864.

15. Andrzej *Nater* z Opola w Polsce, 27 l. czeladnik szewski, na 6 dni aresztu.

C. k. sąd wojenny w Tarnowie.

(Dokończenie nastąpi.)

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem pismem odręcznem z 16. sierpnia b. r. raczył najmiłościwiej tytularnego, wiceadmirała Ludwika *Fautz* mianować rzeczywistym wiceadmirałem.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 11. sierpnia b. r. raczył najmiłościwiej radzcy sekcyjnemu w ministeryum stanu Ludwikowi *Haufler Rasen-Perdonegg* nadać tytuł i charakter radzcy ministeryalnego, sekretarzowi ministeryalnemu w ministerstwie stanu Gustawowi baronowi *Reifel* tytuł i stopień radzcy sekcyjnego, nareszcie koncepiście ministeryalnemu w ministerstwie stanu Janowi baronowi *Päumann* tytuł i charakter sekretarza ministeryalnego, z uwolnieniem od tax.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 11. sierpnia b. r. raczył najmiłościwiej urzędującego w ministerstwie stanu radzcę namiestnictwa Józefa *Tandler* mianować radzcą sekcyjnym w tem ministeryum.

W myśl najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859, odbędzie się d. 1. września b. r. o godz. 10 przedpołudniem w przeznaczonym na losowanie domu bankowym przy ulicy Singera — 400 i 401 losowanie dawnego długu państwa.

Zaraz potem nastąpi 2 losowanie zaciągniętej na podstawie ustawy z 17. listopada 1863, pożyczki z prawem pierwszeństwa w sumie 40 milionów złr. i będzie wylosowana planem oznaczona liczba seryi i numerów wygrywających premii w tych seryach zawartych.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 19. sierpnia.

Jener. Kor. austr. donosi, iż duński kapitan i sekretarz legacyi Bille w dniu 17go b. m. w Wiedniu był oczekiwany. Minister i pełnomocnik duński p. Quaade zawiadomiony został, iż kapitan Bille przywozi instrukcye, od których rozpoczęcie negocyacyj

o pokój zależy. Instrukcye te trutynowane były wszechstronnie w Kopenhadze; dzięki wytrwałości Króla duńskiego i niezachwianej energii i zgodzie gabinetu kopenhagskiego, instrukcye te pozostały w pierwiastkowej redakcyi, z małemi nic nie znaczącemi zmianami, i nic w nich nie umieszczono, coby mogło utrudnić lub udaremnić negocyacye pokojowe. Rezultat ten głównie temu przypisać można, iż stronnictwo przyjaciół chłopów złączyło się z stronnictwem ministeryalnem.

Król Jegomość pruski opuścił Salcburg w dniu 17. b. m. udając się do Ischl. W Salcburgu Jego król. Mość był na obiedzie i na herbacie u Jego cesarskiej wysokości najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Karola i zrobił wycieczkę do Reichenhall.

W Ischl Król pruski zjechać się ma z Królem bawarskim. Do Bad-Baden monarcha ten przybyć ma w dniu 26. sierpnia. Wielki książę badeński wraz z rodziną swą zjedzie do Bad-Baden dla przyjęcia Króla Jego Mości pruskiego.

Według gazety weimarskiej Austrya i Prusy uczynią wniosek zaprowadzenia w księstwach zaelbiańskich rządu tymczasowego z trzech osób złożonego, z współudziałem związku niemieckiego. Wojska związkowe pozostać mają w Holsztynie.

Oddział floty pruskiej pod komendą kontradmirała Jachmana krążyć będzie dla wprawy po wodach wschodniego wybrzeża Szleswickiego i zawinie do Eckernförde i Flensburga.

Saski komisarz cywilny w Holsztynie p. Könneritz wyjechał do Dresdna, z kąd za 14 dni na miejsce swe powrócić ma.

Król hiszpański przybył do Saint Cloud w dniu 16. sierpnia wieczorem i przyjęty został z wielką uroczystością i pełnym ceremoniałem.

W Limoges w południowej Francyi pożar zniszczył przeszło 150 domów, prócz tego w ruchomościach wielkie zrządził szkody.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 19. sierpnia. W rozległych granicach Monarchii austryackiej obchodziły ludy pod berłem Jego c. k. Apostolskiej Mości zjednoczone, dnia wczorajszego rocznicę urodzin najmiłościwiej nam panującego Monarchy. Z uroczystością godną dnia tego obchodziła także ludność naszej stolicy tę rocznicę. Główną cechą tego obchodu były uroczyste nabożeństwa odprawione w świątyniach Bożych. W wigilię urodzin cesarskich było wieczorem solenne nabożeństwo w synagodze izraelickiej, na którem przy natłoku ludności izraelickiej znajdowało się także wielu chrześcian, między nimi niektórzy wyżsi urzędnicy i wojskowi. Wielki capstrzyk z muzyką trzech band muzycznych tutejszej c. k. załogi przeciągający głównemi ulicami miasta zwabił o 9ej godzinie wieczór niezliczone tłumy ludności, które towarzyszyły pochodowi wojskowemu do gmachu c. k. Namiestnictwa, przed którym dłuższą chwilę zatrzymały się bandy muzyczne dla odegrania kilku harmonijnych utworów. Nazajutrz o świcie salwy działowe z cytadeli i pobudka wojskowa zwiastowały miastu solenność dnia tego. Na wieży ratuszowej zatknięto chorągwie z znakami państwa i miasta, które przybrało postać zupełnie świąteczną. O godzinie 9ej rano było uroczyste nabożeństwo w kościele archikatedralnym obrządku łacińskiego. Mszę św. celebrował JMC. Ksiądz Infułat Ostrawski pod nieobecność słabością dotkniętego najprzewielebn. księdza Arcybiskupa. Na nabożeństwie obecnym był Jego Excelencya c. k. Namiestnik jenerał-komenderojący hrabia Mensdorff-Pouilly z licznym sztabem, naczelnicy c. k. władz, obecni we Lwowie członkowie wydziału krajowego, urzędnicy magistratu, przytem tłumy pobożnych wszelkiego stanu, zasyłając do Wszechmocnego modły o pomyślność dla Monarchy. Podczas nabożeństwa kompania piechoty pułku Martini, ustawiona przed kościołem archikatedralnym dawała zwykłe salwy karabinowe, którym odpowiadały wystrzały dział z cytadeli i salwy karabinowe c. k. załogi uszykowanej w paradzie wzdłuż całej niższej ulicy Karola Ludwika i na placu Gołuchowskiego. Po sumie i odspiewaniu Te Deum tudzież hymnu ludu, Jego Excel. c. k. Namiestnik otoczony jeneralicyą odbył przegląd wojska. O godz. 11. odprawione zostało również solenne nabożeństwo w miejskiej cerkwi parafialnej obrządku grecko-katolickiego, gdzie celebrował Najprzewielebniejszy ksiądz Metropolita Litwinowicz w licznej asystencyi kleru. Tu także obecni byli na nabożeństwie naczelnicy władz a cerkiew ledwie zdołała pomieścić wiernych.

W porze południowej odbyła się w ratuszu uroczystość obdarzenia sześciu inwalidów datkami z funduszu miejskiego imienia Cesarza Franciszka Józefa. Każdemu z inwalidów wręczył wiceburmistrz miasta Lwowa p. Wrabetz w przytomności komisyi wojskowej i kilku członków rady miejskiej po 60 zł. w. a.

Po południu o godzinie 4ej był wielki obiad u Jego Excelencyi c. k. Namiestnika. Toastom wznoszonym przy tej uczcie na cześć Najjaśniejszego Pana wtórowały salwy działowe. Dzień ten uroczysty zakończył się świetnem przedstawieniem scenicznem w teatrze niemieckim, gdzie równie wygłoszenie odnoszącego się do urodzin cesarskich prologu przez Dyrektora sceny niemieckiej p. Schmidts'a, jak i odśpiewanie w chórze hymnu ludu przyjęte było z prawdziwym zapałem przez publiczność, wszystkie prawie miejsca w teatrze zapełniającą. Przez dzień cały piękna pogoda sprzyjała szczerym manifestacyom lojalności mieszkańców naszej stolicy.

Wiedeń, 17. sierpnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego c. k. Apostolska Mość raczył wczoraj przedpołudniem udzielać audyencye prywatne. Poświęcenie krzyża i orła mających zdobić wieżę kościoła św. Szczepana odbyło się d. 15. b. m. o godzinie 1ej w południe w tejże świątyni. Z powodu niepogody zatknięcie krzyża i orła na wieży odłożono na później, przeto zwinięto namiot przeznaczony dla Jego ces. Mości, i wojsko mające asystować temu aktowi wróciło do koszar. Poświęcenie krzyża odbyło się z zwykłemi ceremoniami, przy rzęsistem oświetleniu wnętrza świątyni. Presbyteryum było ozdobione ponsowym adamaszkiem. Po prawej stronie ołtarza stał krzyż, obok znajdowali się majstrowie i podmajstrzy, którzy mieli udział przy budowie, robotnicy zaś stali u drzwi kościoła. Około w pół do 1 zgromadziło się w kościele duchowieństwo, arcybiskup, dwaj biskupi i kapituła, ministrowie Schmerling, Lasser, Mecsery, Plener, kanclerz nadworny Zichy, namiestnik hr. Chorinsky, dyrektor policyi Strobach, burmistrz Dr. Zelinka z radzcami gminy; minister wojny Frank z całą jeneralicyą i licznym orszakiem oficerów sztabowych i wyższych. W kościele przepełnionym pobożnymi wojsko tworzyło szpaler od głównych drzwi do presbyteryum. Koło godziny 1 Arcybiskup wraz z rzeczonymi dygnitarzami udał się do głównych drzwi dla powitania Najjaś. Pana, który właśnie przybył z Arcyksiażętami Wilhelmem i Leopoldem, i pierwszym jenerał adjutantem Fml. hr. Crenneville. Gdy Jego ces. Mość zajął przygotowane miejsce, Arcybiskup wstąpił przed ołtarz i miał mowę wyjaśniającą znaczenie uroczystości poczem odbyło się poświęcenie, a chór odśpiewał pieśń umyślnie na ten cel ułożoną. Następnie Arcybiskup udzielał błogosławieństwo, które wszyscy przyjęli klęcząc. Gdy Jego ces. Mość powstał, Arcybiskup towarzyszył Mu znów aż do bramy kościoła. — Tegoż dnia po południu majstrowie, którzy mieli udział przy budowie otrzymali zasłużone nagrody, a mianowicie, budowniczy Schmidt został mianowany nadradzcą budownictwa przy dworze, pan Prandtner, który kierował robotami kamieniarskiemi, i p. Fellner majster ciesielski otrzymali złote medale za zasługi, podmajstrzy murarski p. Würffel, i podmajstrzy ciesielski p. Fellner otrzymali takież medale srebrne. Prócz tego wielu osobom wyrażono najwyższe uznanie.

Włochy.

(Podróż trzech Garibaldianów z Neapolu do Stambułu. — Burboniści w Neapolu podnoszą głowę. — Wybory do rady municypalnej neapolitańskiej. — Garibaldi na Caprerze schorzały, zupełnie na duchu upadł.) Do *Jen. kor.* piszą z Neapolu pod dniem 9. sierpnia, iż w przeszłym tygodniu udało się trzech Garibaldianów z Neapolu do Stambułu. Pojawili się oni po przybyciu Garibaldego do Ischii mieli pieniądze, dobrze żyli i żywili nawet dawnych kamratów swych, którzy od roku 1860 w wielkiej są nędzy, a nawet jednemu z nich, pracującemu w fabryce dla utrzymania życia zaproponowali, ażeby do Stambułu z niemi pojechał. Najznakomitszy z tych Garibaldinów nazywa się Bogisławski, był podpułkownikiem w armii południowej i właśnie teraz miał dostać patent jeneralski od Garibaldego, dla objęcia dowództwa groźnej jakiejś armii w księstwach naddunajskich. Tak przynajmniej sam rozgadywał!!! Towarzyszami jego są Węgier Hallasz, dawniej kapitan w armii południowej i Fedor oficer rosyjski, który później był oficerem w armii południowej. Ludzie ci nie mało się przechwalali, na Austryę obelgi wygadywali, i w ogóle postępywali sobie jak głupcy (dumme Jungen). Zapewniali, iż rząd włoski znaczne im dał pieniądze i zwierzali się każdemu z tajemnicami o które się ich nikt nie pytał. Pieniądze jakie ludzie ci mają, pochodzą w każdym razie z źródła bardzo mętnego. Zresztą w Neapolu cisza zupełna. Burboniści działają z taką śmiałością, jak gdyby wojsk jakich posiłkowych niebawem się spodziewali. Duchowieństwo nader jest czynne i przyczyniło się do przeprowadzenia wyboru nie jednego Burbonisty do rady municypalnej. W ogóle wybory te wypadły w duchu dla rządu nader nieprzyjaznym.

Taż *Jen. kor.* donosi z Genuy, iż stan fizyczny i moralny Garibaldego na Caprerze teraz jest taki, iż u stronników jego wielkie wznieca obawy. Zestarzał się widocznie i zużył, mówi bardzo mało i robi się około niego próżnia, jakiej nigdy nie było. Najdawniejsi i najpoufniejsi jego przyjaciele odstąpili go w Ischii, a nowszym jak na przykład jenerał Bixio, nie wiele ufa. Najmniej jednak ufa lekarzom i kąpielom, które mu z różnych stron doradzają, nazywając je wprost błazeństwem (buffonate). Telegrafował tylko do doktora Nelatona, jak mu napuchło ramię i podagra w całem ciele dokuczać poczęły. Z dawniejszych jego stronników odwiedzili go tylko Mordini, Tamaro i Cipriani. W żadnym razie Garibaldi nie będzie już mógł wpływać na losy Włoch jak dawniej. Organizm jego zniszczony, na duchu zupełnie podupadł, cała energia jego sparaliżowana i złamana.

Dania.

Koldynga, 12. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* Przy przechodzie przez miasto tutejsze Szleswiczan rozpuszczonych z wojska duńskiego, przyszło do grubych excesów, między nimi a mieszczanami koldyngskiemi, przyczem kilku ludzi ciężko rannemi zostało. Komenda wojskowa pruska zarządziła potrzebne środki ostrożności dla zapobieżenia podobnym burdom w przyszłości.

Kopenhaga, 14. sierpnia. Dziennik *Dagbladet* znaczny wpływ mający ogłosił znów dokumenta na których opierają się prawa do sukcesyi księcia heskiego i prowadzi z tego powodu ostrą polemikę z dziennikiem *Berlingske Tidende* twierdząc, że w skutek naruszenia całości Danii pretensye te mają dziś prawną podstawę.

Do *Const. oester. Ztg.* piszą z Kopenhagi, iż po zawarciu zawieszenia broni i po ogłoszeniu preliminaryj pokoju panuje tamże pewne rozdrażnienie we wszystkich klasach ludności częścią przeciwko królowi, częścią przeciwko obecnym ministrom, najmocniej zaś przeciwko ministeryum Monrada. Rada państwa także nader jest skrzętna i podzieliła się na kilka frakcyj, które się z różnego stanowiska na obecną sytuacyę zapatrują. Wszyscy czują jak smutny los Danię spotkał, lecz jakżeż temu zaradzić? Cudów wymagają od obecnego ministeryum, a że ono cudów dokazać nie potrafi więc go łają mówią, że taki pokój i dawniejsi ministrowie zawrzeć mogli, nowe przeto ministeryum nie było potrzebne. Być to może lecz dawniejsi ministrowie stali się niemożliwi w skutek swego uporu a biskup Monrad, który nieprzyjaciół przed same bramy stolicy wprowadził, nie zdołał się ich pozbyć tak jakby był chciał. Bóg wie do czego byłby kraj doprowadził przez swoje nieugięte zasady, i pewno on teraz żałuje patrzą na dzieło swoje. Pospólstwu, które się zwykle w politykę nie wdaje otwarły się już oczy, i żali się na to, iż go zawsze zwodzono, głosząc raz o bliskiej pomocy, drugi raz o pozycyach niezdobytych słowem o rzeczach, które się wcale nie sprawdziły.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 9. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* Według dziennika urzędowego *Monitorulu* książę Kuza wezwał radę stanu, ażeby wypracowała następujące projekta do praw:

1. Względem zaprowadzenia systemu metrycznego przy miarach i wagach.
2. Względem założenia szkoły handlowej w Bukareszcie.
3. Względem założenia izby rolniczej.
4. Względem urządzenia wystawy narodowej w powiatach.

Dziennik *Libertatea*, który zajmował miejsce dziennika *Romanul* przez rząd zakazanego, i tych samych zasad się trzymał, teraz także zakazany został. Chociaż prawo o własności gruntowej, o którem tak wiele mówiono, odłożone zostało do odległej przyszłości, to jednak rząd stara się wszelkiemi środkami o utrzymanie agitacyi między włościanami i o utrzymanie nadziei raz podnieconych, a to w celu pozyskania dla siebie większości w wyborach do rad municypalnych i do izby deputowanych. I tak rozesłano teraz następujący okólnik do prefektów powiatowych i obwodowych: „Panie prefekcie! Dowiedziałem się, że wielu dziedziców i dzierżawców dóbr ziemskich ze względu na prawo rolnicze, które do skutku przyjść ma, odbierają włościanom grunta, które dotąd obrabiali, pomimo tego jednak żądano od nich odrabiania dawnej pańszczyzny. Postępowanie takie jest niegodziwe. Wzywam cię przeto, panie prefekcie, ażebyś natychmiast zarządził właściwe środki ku zapewnieniu tym, co pańszczyznę odrabiają, posiadanie wydzielonych im gruntów na mocy dawnego prawa, prawo albowiem takowe szanowane być musi dopóty, dopóki nowe prawo rolne zaprowadzone nie będzie. Przyjmij panie prefekcie itd.

Kogalniczano.

Okólnik ten, jak *Jener. Kor. austr.* słusznie uważa, zupełnie jest zbyteczny, gdyż chłopi w Księstwach Naddunajskich tak jak w innych krajach nie dadzą sobie odebrać gruntów, które im się z prawa należą. Udaliby się zaraz do urzędu ze skargą, a prefektów nie trzeba napominać o przestrzeganie praw obowiązujących. Całe pismo pana Kogalniczana uważać zatem można jako machinacyę dla utrzymania nienawiści między chłopami a bojarami dla korzystania ztąd w interesie rządu.

Turcya.

(Różne wiadomości.) *Journal de Constantinople* donosi według korespondencyi z Jerozolimy z dnia 18. lipca, iż tamtejszy konzul austryacki pan Lenk v. Wolfsberg zapadł na melancholię w skutek straty swej małżonki, pomimo tego jednak donosi pod dniem 26. lipca, iż ten sam p. Lenk v. Wolfsberg przybył do Salonichi i zwykłe tam oddawał wizyty. *Jener. Kor. austr.* prostując doniesienie te dziennika konstantynopolitańskiego, podaje do wiadomości, iż p. Lenk v. Wolfsberg tylko z Jerozoliwy do Salonichi przeniesiony został.

Reprezentanci mocarstw europejskich zebrali się w dniu 6. sierpnia u Ali Baszy dla wysłuchania pierwszego sprawozdania komisyi względem dóbr klasztornych w Multanach i na Wołoszczyznie. Kwestya ta przed kilkoma miesiącami załatwiona nie będzie. Poseł francuzki, margrabia de Moustiers, wyjeżdża ze Stambułu za zwykłym każdorocznym urlopem.

Ameryka.

(Wiadomości z Mexyku.) Dziennik paryski *la France* zamieścił różne wiadomości z Mexyku, między innemi, iż Cerarz Maxymilian wyznaczył osobną komisyę z najznakomitszych mężów tak cywilnych jak wojskowych z poleceniem, ażeby wypracowała projekt do konstytucyi w Mexyku zaprowadzić się mającej. Konstytucya już w miesiącu marcu przyszłego roku w życie wejść ma, jeżeli wojna domowa w zupełności stłumiona zostanie. Zresztą położenie rzeczy polepsza się widocznie w nowem Cesarstwie, handel jest w stanie kwitnącym, bezpieczeństwo w stolicy tak wielkie, iż ani słychać o rozbojach i kradzieżach, które się tam dawniej wydarzały. Jenerał francuzki Neigre, komendant Mexyku, dawny adjutant Króla Ludwika Filipa, który miał zaszczyt znać obecną Cesarzowę mexykańską wówczas dzieckiem jeszcze będącą, urządził w stolicy wzorową policyę, na wzór paryzkiej, która przestrzega ścisłego porządku i bezpieczeństwa mieszkańców. Cesarzowa Karolina nader jest w Mexyku popularna i ludność z radością przyjęła dekret powierzający jej rejencyę kraju na przypadek nieprzewidzianej jakiej ewentualności. Exprezydent Juarez błąka się z niedobitkami sił swoich w odległych od stolicy prowincyach; stracił on już wszelkie znaczenie i przestał być niebezpiecznym dla nowego porządku rzeczy, tak szczęśliwie przeprowadzonego. Wojna domowa ciągle w północnej Ameryce trwająca, której koniec nie rychło nastąpi, usuwa wszelką obawę napaści ze strony unionistów amerykańskich i dozwala nowemu Cesarstwu utrwalić się bez żadnej przeszkody.

Kronika.

(Burza.) Dn. 14. b. m. koło godziny 5. po południu powstała w Przemyślu gwałtowna burza. Wicher zerwał dachy z kilku domów, a mur spalonego podczas ostatniego pożaru domu zajezdnego „pod Opatrznością“, wraz z kominem, obalony został na również uszkodzony przez ogień dom zegarmistrza S. R., w skutek czego zawalił się sufit tego domu, a spadająca belka zadała śmiertelny cios 17letniej córce rzeczonego zegarmistrza.

(Nieszczęsny wypadek.) „Czas“ z 16. sierpnia donosi: Wczoraj wieczór wielkie nieszczęście zdarzyło się pod Czernichowem na Wiśle. Wracające z Kalwaryi Zebrzydowskiej z odpustu na Wniebowzięcie gromady pobożnych ze wsi okręgu krakowskiego po lewej stronie Krakowa leżących nie zwykły iść na Kraków, lecz najprostszą drogą zdążają ku Wiśle i przeprawiają się na tutejszy brzeg pod Czernichowem, gdzie stały jest przewóz. Tak było i wczoraj. Aby wielką liczbę osób na raz przeprawić przez rzekę, która właśnie tego wieczora nagle wezbrała, użyto nie zwykłego promu przewozowego mogącego pomieścić kilkadziesiąt osób, lecz krypy, na którą ładuje się zwykle 600 korcy pszenicy. Na krypę tę wsiadło na prawym brzegu Wisły z jakie 300 włościan obojej płci, tudzież żyd dzierżawca przewozu z wódką dla szynkowania jej podczas przeprawy. Była godzina 8. wieczór. Wioślarze podobno pijani, niedosyć umieli oprzeć się silnemu prądowi wody, tak iż zamiast do zwykłej przystani, wpadli na galar stojący na tutejszym brzegu poniżej przewozu i tak silnie weń uderzyli, iż krypa napełniona ludźmi rozbiła się. Część krypy załamała się wraz z ludźmi, a druga część poszła z wodą. Za temi rozbitkami puszczono się galarem, na który prawie wszystkich wyratowano, lecz z tych co wpadli do Wisły zaraz po przełamaniu się krypy, część tylko zdołała się ocalić lub ocaloną została. Ile osób utonęło, tego jeszcze wiedzieć nie można; w miejscu utrzymują, że najmniej 100 osób, jeśli nie więcej. Włościanie czernichowscy przybiegli na pomoc tonącym i wyratowanych umieścili po domach swoich, nawet i tych, których spodziewano się przywrócić do życia. Z Liszek przybył lekarz dla opatrzenia chorych, tudzież trzech żandarmów. Krypa użyta do przewozu ludzi, lubo przeznaczona pod ciężar, nie była wszelako jak mówią, tak zbudowana, jak winien być zbudowany prom i dla tego sturchnięcie nią o inny galar wystarczyło, aby ją rozbić. Większa część osób utonionych pochodziła z Czulówka, Kaszowa i Nowej Góry; reszta z innych wsi, a byli między nimi także włościanie z najbliższych okolic Królestwa Polskiego. Dzierżawca przewozu, który płynął również na krypie, został wydobyty żywo z wody.

Donosząc o tym wypadku „Krak. Ztg.“ dodaje, że między utonionymi znajdował się także włościanin Boruń z Kaszowa, którego podróże do Rzymu i Palestyny opisał W. Wielogłowski.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 8. sierpnia. **W II.** połowie z. m. były na targach w obwodach Samborskim i Kołomyjskim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Sambor		Drohobycz		Komarno		Kołomyja		Śniatyn		Kutty	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	95	2	80	2	60	2	70	2	25	4	93
„ żyta . . .	1	88	1	39	1	50	1	75	1	25	2	46
„ jęczmienia .	1	48	1	35	1	20	.	85	.	75	1	2
„ owsa . . .	1	40	1	10	1	25	.	70	.	63	.	75
„ hreczki . .	.	.	.	.	1	40	.	90	.	.	1	35
„ kukurudzy .	.	.	2	.	.	.	1	30	1	20	1	40
„ ziemniaków .	.	.	.	90	.	45	.	.	.	.	.	.
Cetnar siana . . .	1	35	1	40	1	20	.	90	1	45	.	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	30	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.		.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	7	.	9	.	5	50	8	.	5	50
„ „ miękkiego	4	50	5	50	7	50	4	50	.	.	3	15
Funt mięsa wołowego	.	10	.	10	.	11	.	10	.	8	.	10
Mas okowity . .	.	45	.	80	.	66	.	72	.	60	.	60

Ostatnia poczta.

Karłowice, 17. sierpnia. Przy huku dział ogłoszono najwyższe postanowienie, mocą którego Najjaśn. Pan raczył najłaska-

wiej potwierdzić wybór arcybiskupa i metropolity, metropolicie nadać godność patryarchy, rozszerzyć raczył mandat deputowanych do kongresu wyborczego na mandat do kongresu naradczego, tudzież zatwierdzić raczył tymczasowy wybór wydziału dla ułożenia wraz z synodem wniosków pod obrady przyjść mające. Nadżupan Kusewic prosił komisarza cesarskiego na kongresie, ażeby do najłaskawszej wiadomości Najjaśn. Pana przesłać zechciał wyrazy wdzięczności narodu i zapewnienie o niezachwianej jego wierności. W mieście radość powszechna; instalacya jutro nastąpić ma.

Ischl, 17. sierpnia. Król Jego mość pruski przybył tu dziś o godzinie w pół do pierwszej w południe w najlepszem zdrowiu i przyjęty został przez naczelników władz, tudzież przez gości kąpielnych z Prus tu bawiących i liczną publiczność.

Arcyksiąże Ludwik Wiktor przybył do Ischl o godzinie w pół do dwunastej przed południem.

Kopenhaga, 16. sierpnia. Według dziennika *Mileborg Avis* poseł angielski przy dworze pruskim p. Buchanan protestować miał u rządu pruskiego przeciwko zniszczeniu mostu pod Langa, żądając zupełnego wynagrodzenia szkody. Jenerał Falkenstein staje w Berlinie w obronie dokonanego zniszczenia.

Berlingsche Ztg. zapewnia, iż książę Wallii wraz z księżną swą małżonką przybędą wkrótce do Kopenhagi.

Warszawa, 17. sierpnia. Z osób przekonanych o zamach na hr. Berga Krasucki dziś powieszony został. Landowski i Szmidt stojąc pod szubienicą, ułaskawieni zostali na dwudziesto letnie katorżne roboty. Sześciu innych przekonanych o współdziałanie, ułaskawieni zostali na 15 i 12 letnie roboty w kopalniach.

TEATR.

Jutro teatr niemiecki: „**Die Jüdinn**", wielka opera w 5 aktach. Ostatni występ gościnny pana *Henryka Sontheim* z Wirtembergu, i pani Franciszki *Roll-Mayerhöfer* z Mannheimu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. sierpnia.

Hotel George: PP. Moser Ferd.. c. k. major, z Drohowyża, — Nałęcz-Kęszycki Teodor, z Dzwinogrodu.

Hotel Langa: Ks. Solms-Brunnfels Ferd., z Wenzlau w Prusach, — Hr. Kinsky Eugen., z Krasnu w Morawii.

Hotel angielski: Nowaczyński Edw., z Dydiatycz. - - Torosiewicz Michał, z Połtwy. — Serwatowski Wojc., z Rajtarowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. sierpnia.

PP. Szabo Em., c. k. porucznik, do Łańcuta. — Morawski Rom., do Bieniawy. — Łączyński Stan., do Batiatycz.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.15	+ 9 4	83.9	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.97	+ 14.4	54.1	„ „	„
10.god.wiecz.	325.55	+ 11.2	78 2	„ „	„

Kurs lwowski

Dnia 18. sierpnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	37	„	43
Dukat cesarski	„ „	5	40	5	45
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	31	9	43
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	76	1	79
„ papierowy rosyjski	„ „	1	54	1	56
Talar pruski	„ „	1	70	1	72
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	93	75	68
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	44	79	24
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	80	75	43
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	10	80	93
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		254	17	257	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 18. sierpnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	72	45
5% pożyczka narodowa	80	80
Losy z 1860 roku	96	05
Akcye banku wiedeńskiego	781	—
„ „ kredytowego	197	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	25
Srebro	113	50
Dukat pojedyńczy	5	46

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.90	68.—
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.60	97.80
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 70	80.80
od kwiet. do paźd. po 5%	80.80	80.90
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.45	72.55
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.45	72.55
dtto. po 4½%	64.—	64.50
dtto. „ 4%	56.75	57.25
dtto. „ 3%	42.75	43.25
dtto. „ 2½%	36.—	37.50
dtto. „ 1%	14.20	14.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	158.57	159.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	154.—	155.—
Przez. do wyl. z r. 1854	90.—	90.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	95 80	96.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.90	98.10
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ „ 4½%	63.—	63.50
„ „ 4%	56.50	57.—
„ „ 3½%	49.50	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.:		
Niższej Austryi	88.50	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	88.—	89.—
Czech	93.—	94.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	89.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88.50
Węgier	74 90	75.20
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.: Banatu Tem.	73.40	73.70
Kroacyi i Sławonii	75.25	75.75
Galicyi	74.40	75.20
Siedmiogrodu	72.50	72.90
Bukowina	72.40	72.80
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.75	72.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.—	97.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

Banku narodowego	782.—	784.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	197.20	197.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	619.—	621.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1902.—	1904.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	196 25	196.75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	134 50	135 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122 50	123 —
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	245.—	246.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	257.50	258.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	236.—	238.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	140.—	141.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	456.—	457.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	241.—	242.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	372.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	440.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	283.—	286.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	157.75	158.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.25	102.75
przeznaczone do los. po 5%	92.80	93.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.50	88.60
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.30
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.50	89.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.25	83.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.75	115.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	114.25	114.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.50	95.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.50	93.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.—	97.50

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	120.20	120.40
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.75	86.25
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	105.50	166.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.25	25.70
Esterhazego po 40 zl. m. k.	98.—	99.—
Salma „ 40 „ „	30.75	31.25
Palfiego „ 40 „ „	28.50	29.—
Clarego „ 40 „ „	25.75	26.25
St. Genois „ 40 „ „	26.—	26.50
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	17.—	17 60
Keglevicha 10 „	13 —	13.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	96.50	96 60
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.40	96 50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96.50	96 60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	85 60	85 70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	45.25	45.30
Londyn za 10 ft. szt.	114.50	114.60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	42.25	45.30
Marsylia za 100 fr.	45 40	45 55
Paryż za 100 fr.	45.50	45.50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.47	5 48
dtto. pełnej wagi	5.47	5.48
Korona	15.85	15.90
20frankówka	9.21	9.22
Rosyjski imperyał	9.42	9.44
Talar związkowy	1.70	1.71
Srebro	113.50	113.75

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.